

Dzieci uchodźców nie będą uczyć się osobno

6 kwietnia 2018

Ministerstwo wydało oświadczenie, w którym przyznaje, że pod presją mediów oraz organizacji pozarządowych rezygnuje z wprowadzenia przepisów umożliwiających gminom stworzenie osobnych szkół w ośrodkach dla uchodźców. Dzieci oczekujące na azyl w Polsce będą nadal „z automatu” wędrować do zwykłych szkół.

„W wyniku ponownej analizy projektu rozporządzenia MSWiA zmieniającego rozporządzenie w sprawie regulaminu pobytu w ośrodku dla cudzoziemców, MSWiA zaprzestało prowadzenia prac nad tym projektem. Tym samym prace nad rozporządzeniem nie będą kontynuowane” – napisał rzecznik ministerstwa. Presję na resorcie wywierali dziennikarze, Rzecznik Praw Dziecka oraz UNICEF.

Do planów ministerstwa krytycznie odniosła się nawet Anna Zalewska. „Wbrew niektórym opiniom – takie oddzielenie dzieci-cudzoziemców od ich polskich rówieśników nie tylko nie stanowiłoby adekwatnej odpowiedzi na pojawiającą się niechęć społeczności lokalnych do obcokrajowców, ale prowadziłoby zapewne do jej nasilania się na zasadzie obawy i odrzucania tego, co obce i inne. Wzajemne poznanie się jest najlepszą metodą walki ze stereotypami” – udowadniał RPD Marek Michałak.

Ministerstwo najpierw wydało „sprostowanie”, w którym podkreślało dobrowolność zastosowanego rozwiązania: to gminy miałyby decydować o tym, czy dane dzieci „nadają się” do polskiej szkoły, czy też powinny uczyć się w ośrodku, wyłącznie w swoim gronie. Krytyków projektu to nie przekonało: nadal mieli obawy, że samorządy będą prawa nadużywać i izolować dzieci cudzoziemców „na wszelki wypadek”. Zamiast tego organizacje domagały się większego wsparcia dla

nauczycieli prowadzących wielokulturowe klasy, a także uwzględnienia różnic kulturowych w programach nauczania. Zamiast segregacji, zaproponowano zajęcia antydyskryminacyjne.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu